

Barbara Pawłowska

ŚWIATOWY KRYZYS A STANDING SEKTORA BANKOWEGO W POLSCE

[**słowa kluczowe:** boom, cykl koniunkturalny, kryzys, recesja, sektor bankowy, standing, wzrost gospodarczy]

Streszczenie

Koniec ubiegłego wieku i początek obecnego obfitował w wiele istotnych wydarzeń na rynkach finansowych w świecie oraz w Polsce, jak chociażby wprowadzenie w wielu krajach nowej waluty europejskiej. Spowolnienie gospodarcze, które przerodziło się w wielu krajach w recesję, coraz mocniej jest odczuwalne w Polsce. Mimo, że źródła obecnego kryzysu znajdują się poza naszymi granicami, polskie przedsiębiorstwa coraz częściej odczuwają dekoniunkturę. Sytuacja w gospodarce polskiej i światowej powoduje konieczność dostosowania naszych banków do dynamicznie zmieniającego się otoczenia. Badania empiryczne i prowadzone analizy potwierdzają, że sytuacja polskiego sektora bankowego jest stabilna oraz, że kryzysu w polskim sektorze nie ma.

1. Wprowadzenie

Koniec ubiegłego wieku i początek obecnego obfitował w wiele istotnych wydarzeń na rynkach finansowych w świecie oraz w Polsce. Szerokim echem odbiły się skutki kryzysów walutowych, w wyniku których odnotowano spowolniony wzrost gospodarczy. Niemniej żaden z wcześniejszych kryzysów mających wpływ na kondycję korony czeskiej, rubla rosyjskiego, czy brazylijskiego peso, nie miał takich rozmiarów i skutków dla całej gospodarki, jak obecny. Niekorzystne tendencje były konsekwencją załamania gospodarki światowej, która na skutek kryzysu finansowego zapoczątkowanego w USA w 2007 r. weszła w stan najgłębszej recesji od zakończenia II wojny światowej.

Pomimo, iż źródła obecnego kryzysu znajdują się poza granicami Polski, a banki w Polsce coraz częściej odczuwają dekonjunkturę i spadek wyników, to badania empiryczne nie dostarczają podstaw do formułowania wniosku, że sektor bankowy w Polsce doświadcza kryzysu.

Empiryczna weryfikacja wyników sektora bankowego w Polsce pozwoliła odpowiedzieć na nurtujące ludzi nauki i praktyki aktualne pytania, związane z istnieniem kryzysu w polskim sektorze bankowym.

- *Czy aktualny kryzys gospodarczy jest skutkiem globalizacji finansowej?*
- *Co mówią wyniki sektora bankowego o sytuacji ekonomiczno-finansowej banków w Polsce?*
- *Kryzys w sektorze bankowym jest czy go nie ma?*

2. Skutki globalizacji oraz teoretyczne modele powstania kryzysów na świecie

Globalizacja rynków finansowych niesie ze sobą wiele korzyści zarówno dla gospodarek poszczególnych krajów, jak i dla inwestorów oraz podmiotów poszukujących dodatkowych źródeł finansowania. Z drugiej strony wiąże się z nią dodatkowe ryzyko dla uczestników rynku, potrzeba otwierania się na szanse i zabezpieczenia się przed zagrożeniami. Inwestorzy powinni zatem zachowywać ostrożność przy dokonywaniu lokat w okresach, gdy ceny aktywów finansowych (np. akcji), lub aktywów realnych (np. nieruchomości) dynamicznie rosną¹. Niewątpliwie należy stwierdzić, iż globalizacja jest czynnikiem zwiększającym ryzyko kryzysów finansowych².

W praktyce okazało się, że w okresie dobrej koniunktury, ceny te osiągnęły nierealistyczny poziom (zjawisko określane jako „bańka spekulacyjna”), którego nie da się utrzymać w długim okresie. Załamanie się cen spowodowało gigantyczne straty dla inwestorów na światowych rynkach finansowych, a banki które wysokie wartości nieruchomości przyjęły wcześniej jako zabezpieczenie spłaty udzielonych kredytów popadły w poważne tarapaty. Żadna teoria ekonomiczna nie sugeruje, że należy wyceniać wartość instrumentów hipotecznych, kierując się przekonaniem, iż ceny domów będą rosły w nieskończoność. Występująca ponadto

¹ *Globalizacja od A do Z*, Narodowy Bank Polski, s. 161.

² Zob. szerzej: *IMF Economic Forum. Globalization: a Blessing or a curse?* “IMF Survey” (International Monetary Fund) z 13 maja 2002 r., za: *Globalizacja od A do Z*, Narodowy Bank Polski, s. 162.

nierzadko lekkomyślność ze strony instytucji bankowych, w udzielaniu kredytów konsumentom nie posiadającym stałego źródła dochodów, w istocie przyczyniła się do ich nadmiernego zadłużania i braku możliwości spłaty.

Modele powstania kryzysów dotychczas zdiagnozowane, nie dostarczyły jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o ich podłoże. Każdy z opisanych modeli w literaturze finansowej był próbą odpowiedzi na konkretny kryzys, który miał miejsce i może stanowić asumpt do uchwycenia faktycznych zachowań w sektorze bankowym. W związku z zaistniałymi wcześniej kryzysami, w literaturze finansowej można spotkać trzy zasadnicze modele kryzysu:

- modele kanoniczne zwane inaczej modelami pierwszej generacji – wyjaśniające kryzysy walutowe lat 70. i 80., między innymi w Meksyku, Argentynie i Chile,
- modele drugiej generacji – pokazujące schematy kryzysów początku lat 90. w Europie i Meksyku,
- modele trzeciej generacji – dotyczące kryzysów lat 1995–1999 w Ameryce Łacińskiej, Azji Południowo-Wschodniej i Europie.

Zapewne wymienione modele mają cechy wspólne z ówczesną sytuacją gospodarczą, które można porównać z cechami kryzysów, które miały miejsce w przeszłości. W modelu pierwszej generacji istnieje niebezpieczeństwo kombinacji polityk, polegające na ciągłej monetyzacji budżetu państwowego, w rzeczywistości udzielaniu pożyczek rządowi przez bank centralny lub/i usztywnieniu polityki kursowej, polegającej na utrzymaniu stałego kursu walutowego³. Nawiązując do wymienionych cech można z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że model ten nie ma związku z istniejącym aktualnie kryzysem. Odrębną kwestią są aktualne zachowania rządzących. W obliczu pogłębiającego się deficytu podejmowane są próby sięgnięcia po zasoby banku centralnego. Przyjmując pokazany punkt widzenia, próba zmniejszania deficytu budżetowego kosztem udzielania pożyczek rządowi przez bank centralny może jedynie prowadzić do powstania kryzysu lub jego pogłębienia. Modele drugiej i trzeciej generacji także zwracają uwagę, że rządy starają się prowadzić politykę fiskalną w koegzystencji z bilansem płatniczym.

Warto zatem podkreślić, że w obecnym kryzysie dużo zjawisk można analizować dopiero przy użyciu teorii chaosu i teorii gier, gdyż pieniądz wirtualny generowany w wyniku „baniak spekulacyjnych” może nie mieć powiązań z makrofundamentami⁴. Formułowane tymczasem teorie o efektywności rynków fi-

³ P. Krugman, *A Model of Balance of Payments Crises*, „Journal Of Money, Credit and Banking”, 1979, N^o. 11.

⁴ *Bankowe abc*, „Bank i Kredyt” nr 52, maj 1999.

nansowych, wzbudzające przekonanie, że rynki same się uregulują, a innowacje finansowe są zawsze korzystne, zawodzą. Badania naukowe wskazują, że istnieje korelacja pomiędzy kryzysami walutowymi oraz niedoskonałością rynków finansowych a kryzysami systemu bankowego, stąd potrzeba formułowania nowych modeli opisujących aktualną rzeczywistość⁵.

Wielka depresja zrodziła keynesizm, a stagflacja lat 70. wywołała kontrreakcję⁶. Można zatem powiedzieć, że twórcza destrukcja już zapoczątkowała nowe badania. Nadzorcy i banki centralne intensywnie pracują nad włączeniem analiz rynków finansowych do formułowanych modeli. Zachodzi potrzeba wysiłku i badań nad fenomenem „baniak spekulacyjnych” i nad skutkami, gdy dochodzi do ich pęknięcia. Dzisiejsze dylematy są asumptem do nowych badań i do formułowania dezyderatów przez ludzi nauki dla ludzi praktyki.

3. Sytuacja ekonomiczno-finansowa (standing) sektora bankowego w Polsce w okresie globalnego kryzysu

Koncentrując się na wybranych aspektach i konkretnych przypadkach postawiono retoryczne pytanie – kryzys jest, czy go nie ma? W ocenianiu kondycji ekonomiczno-finansowej sektora bankowego w Polsce w okresie światowego kryzysu gospodarczego ważne jest to, co dzieje się poza granicami naszego kraju. Spowolnienie gospodarcze, które przerodziło się w wielu krajach w recesję, coraz mocniej stało się odczuwalne również w systemie bankowym w Polsce.

O tym, czy w bieżącym roku banki w Polsce osiągną zyski, zdecyduje wiele czynników, ale głównie po jakich marżach będą finansowane przedsięwzięcia inwestycyjne i bieżąca działalność przedsiębiorstw, mikro, małych i średnich firm oraz jakie stopy procentowe będą oferowane deponentom.

Spróbujmy zatem przeanalizować wyniki sektora bankowego na koniec czerwca 2007 r. przed kryzysem gospodarczym na świecie, na koniec czerwca 2008 r. oraz na koniec czerwca 2009 r. w okresie jego trwania i na ich podstawie wywieść wnioski o sytuacji ekonomiczno-finansowej (standingu) sektora bankowego w Polsce. Aby dokładnie ocenić sektor bankowy (bank) należałoby zgodnie z zasadami stosowanymi przez Komisję Nadzoru Finansowego, dokonać analizy co najmniej ośmiu cząstkowych składników dotyczących działalności i sytuacji finansowej banku, tj.: jakości aktywów, płynności, ryzyka stopy procentowej, ry-

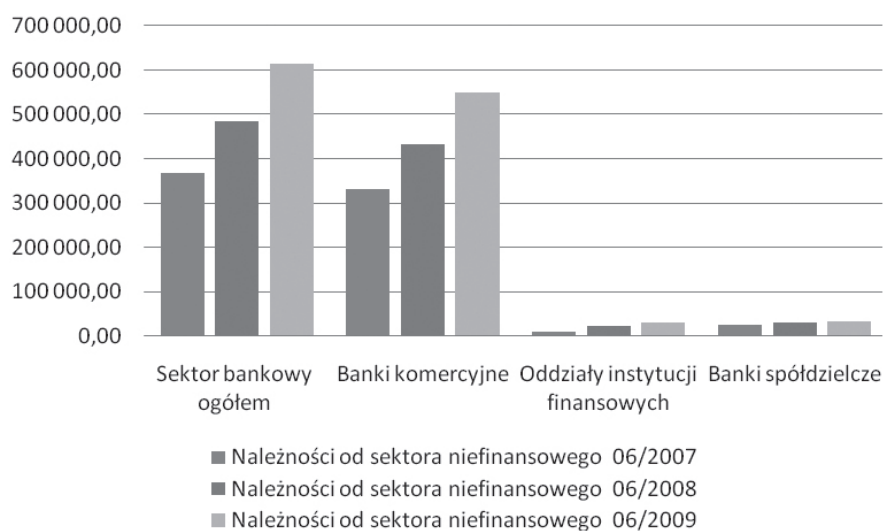
⁵ Tamże.

⁶ *The Economist Newspaper Limited*, London, 18–24 lipca 2009.

Światowy kryzys a standing sektora bankowego w Polsce

zyka operacji walutowych, ryzyka operacyjnego, wyniku finansowego, kapitału, zarządzania⁷. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na znaczenie, istotnych z punktu widzenia nie tylko nadzorcy, ale również inwestorów, wskaźników informujących o standingu banków. Aby określić rzeczywistą sytuację gospodarki i sektora bankowego w Polsce, należałoby do analizy włączyć również wskaźniki makroekonomiczne – takie jak tempo wzrostu gospodarczego w analizowanym okresie, stopę inflacji, stan finansów publicznych, saldo bilansu obrotów publicznych, itd. Zważywszy na ramy opracowania, niniejsza analiza została ograniczona do badania podstawowych wskaźników sektora bankowego w Polsce – wielkości udzielonych kredytów dla sektora niefinansowego, wyniku finansowego, ROA, ROE, wysokości kapitału i jakości aktywów. Jak słusznie podkreśla M. Zaleska już na podstawie analizy kluczowych wskaźników, ich zmiany w stosunku do okresu poprzedniego, można wnioskować czy kryzys w sektorze bankowym jest, trwa, czy go nie ma, o ile przedstawione wskaźniki nie są przedmiotem manipulacji.

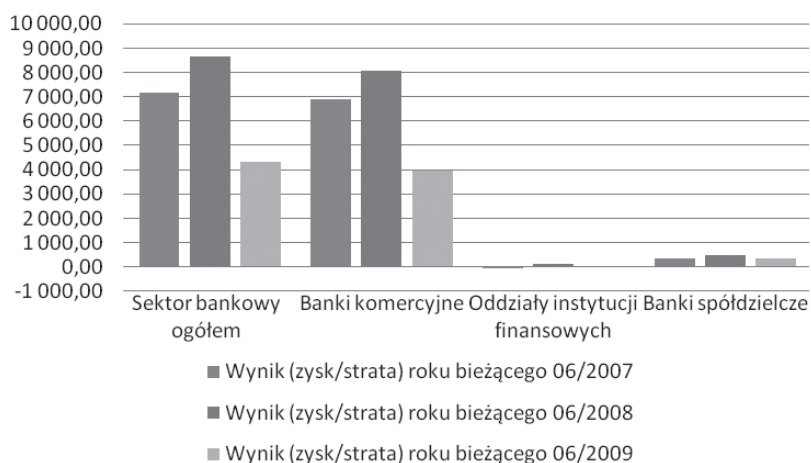
Pogorszenie perspektywy wzrostu gospodarczego oraz utrzymująca się niepewność na rynkach finansowych wpłynęły na postawę zachowawczą przedsiębiorców i konsumentów oraz spowodowały z jednej strony ograniczenie popytu na kredyt, a z drugiej zaostrzenie polityki kredytowej banków.



Rys. 1. Należności od sektora niefinansowego

⁷ M. Zaleska, „Gazeta Bankowa”, 5–11 lutego 2007.

Niemniej wartość kredytów dla sektora niefinansowego (wg wartości nominalnej) rosła w 2008 r. i w I połowie 2009 r. Zmniejszenie zaś dynamiki akcji kredytowej porównując okresy analogiczne, należy wiązać z kryzysem światowym, utratą miejsc pracy, natężeniem boomu kredytowego w latach 2007–2008 wiążącym się z nadmierną konsumpcją.

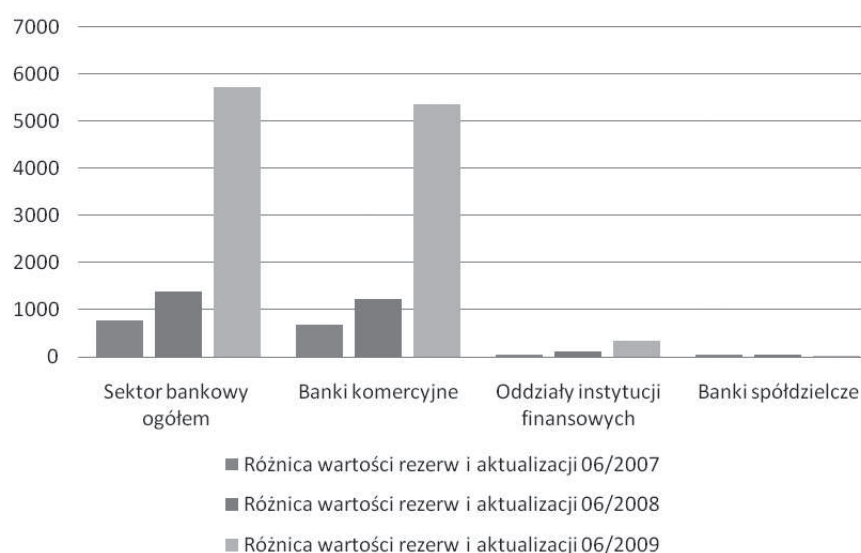


Rys. 2. Wynik (zysk/strata) roku bieżącego

Pogorszenie sytuacji makroekonomicznej oraz trudne warunki na rynku finansowym wywarły niekorzystny wpływ na wielkość wyniku finansowego. Jednak należy podkreślić, że pomimo niekorzystnych zjawisk makroekonomicznych sektor bankowy w Polsce uzyskał dodatni wynik finansowy, zwiększając jednocześnie znacząco odpisy z tytułu rezerw i aktualizacji wyceny. Spośród 650 banków i oddziałów instytucji kredytowych⁸, pomimo niekorzystnej sytuacji makroekonomicznej tylko 23 banki i oddziały odnotowały stratę netto. Przy czym należy zaznaczyć, że odnotowane straty miały związek w większości z ekspansją banków na terytorium naszego kraju i brakiem możliwości zwrotu z inwestycji w krótkim okresie czasu, nie natomiast z sytuacją kryzysową jaka miała miejsce na świecie.

⁸ Instytucja kredytowa – zgodnie z ustawą Prawo bankowe jest to podmiot mający swoją siedzibę za granicą Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, zwanych dalej „państwami członkowskimi”, prowadzący we własnym imieniu i na własny rachunek, na podstawie zezwolenia właściwych władz nadzorczych, działalność polegającą na przyjmowaniu depozytów lub innych środków powierzonych pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym i udzielaniu kredytów lub na wydawaniu pieniądza elektronicznego.

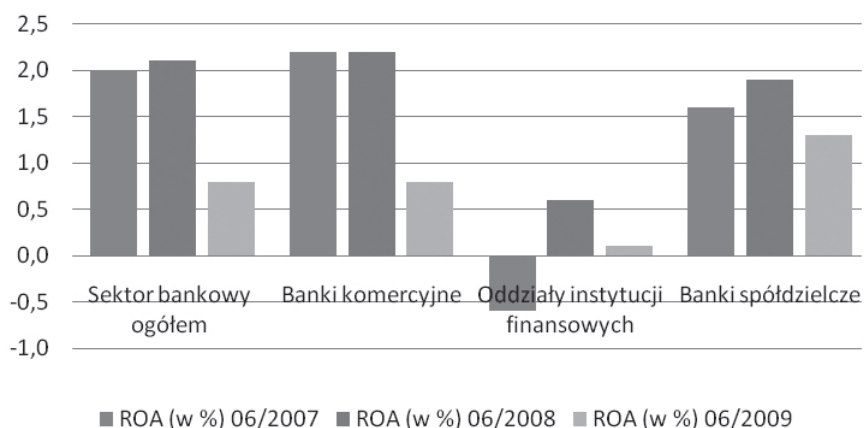
Światowy kryzys a standing sektora bankowego w Polsce



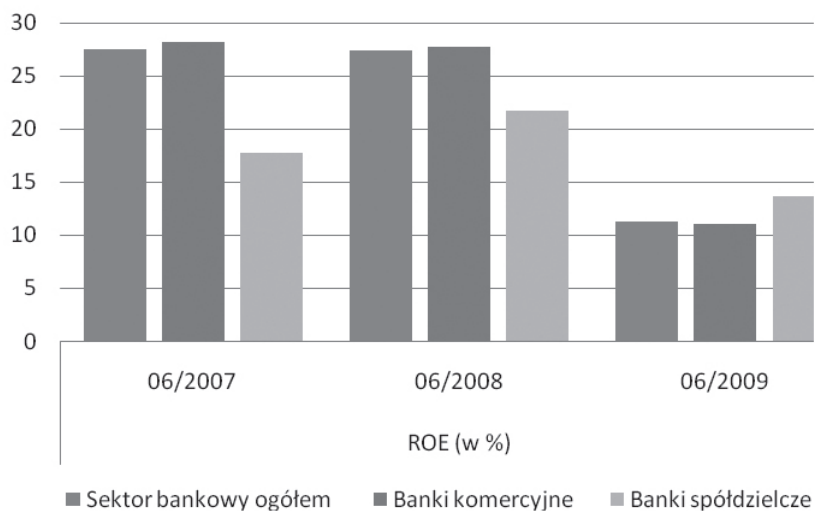
Rys. 3. Różnica wartości rezerw i aktualizacji

Znaczny wzrost wartości rezerw banków wynikał z pogarszającej się jakości portfela kredytowego na skutek braku terminowego wywiązywania się ze zobowiązań przez kredytobiorców. Należy podkreślić, że jakość portfela kredytowego, z jednej strony determinowana jest sytuacją ekonomiczno-finansową kredytobiorców, z drugiej strony terminowością płatności zobowiązań. W dobie kryzysu gospodarczego, ograniczenia zamówień, wzrostu bezrobocia, czynniki te zaczęły się nasilać. Pomimo istniejącej sytuacji gospodarczej banki w Polsce stosunkowo dobrze poradziły sobie z tym problemem, głównie dzięki restrykcyjnej polityce kredytowej stosowanej w latach ubiegłych. Należności zagrożone co prawda zwiększyły się, niemniej nie stanowią one zagrożenia dla wypłacalności banków w Polsce.

Kumulacja negatywnych zjawisk na świecie istotnie przełożyła się na pogorszenie miar efektywności działania sektora bankowego również w Polsce. Trwająca „wojna depozytowa” na rynku finansowym w kraju, różnica pomiędzy wielkością odsetek otrzymanych a zapłaconych, spadła do rekordowo niskiej wartości na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Ostateczną konsekwencją tych czynników był spadek zarówno wskaźników ROA jak i ROE w całym sektorze bankowym. Niemniej należy podkreślić, iż banki w Polsce były rentowne i generowały dodatni zwrot z kapitału.



Rys. 4. ROA (w %)



Rys. 5. ROE (w %)

Dzięki przeznaczeniu większości zysków za 2008 r. na zwiększenie funduszy własnych oraz dokapitalizowaniu niektórych banków, znacznie wzrosły fundusze własne sektora bankowego w Polsce. Racjonalne podejście banków do istniejących zagrożeń spowodowało, że wszystkie banki komercyjne w Polsce spełniały wymóg minimalnych funduszy własnych, na poziomie równowartości 5 mln euro, zgodnie z ustawą Prawo bankowe. W przypadku sektora banków spółdzielczych, deprecjacja złota spowodowała, że na koniec czerwca br. 26 banków nie spełniało

Światowy kryzys a standing sektora bankowego w Polsce

wymaganego dla nich minimum na poziomie równowartości 1 mln euro. Podkreślić natomiast należy, że wartość nominalna funduszy własnych w bankach spółdzielczych wyrażona w złotych nie uległa zmniejszeniu, zatem gdybyśmy założyli zmianę parytetu złotego względem euro, w dłuższym okresie zapewne i te banki spełniałyby wymogi kapitałowe określone przez Prawo bankowe. W przeciwnym razie z pewnością w spółdzielczym sektorze bankowym dojdzie do kolejnych połączeń słabszych kapitałowo banków spółdzielczych z jednostkami silniejszymi.



Rys. 6. Kapitały (fundusze) i zobowiązania podporządkowane ogółem (w mln zł)

„Aksamitny kryzys” – sformułowanie coraz częściej stosowane dla opisu sytuacji w sektorze bankowym w Polsce w związku ze spowolnieniem w polskiej gospodarce a tym samym również w sektorze bankowym, wynika przede wszystkim stąd, że w Polsce jest znacznie lepiej niż w innych krajach Unii Europejskiej i na świecie. Nie tylko sektor bankowy, ale również gospodarka polska, najprawdopodobniej jako jedyna w Europie oparły się recesji⁹. Nie wdając się w dyskurs, kiedy możemy mówić o kryzysie, na podstawie przedstawionych danych trzeba jasno powiedzieć, że jest gorzej niż w okresie boomu gospodarczego, ale nie jest tak źle aby mówić, że w polskim sektorze bankowym istnieje kryzys. To co wiemy o obecnym kryzysie na świecie, daje nam podstawę do sformułowania wniosku, iż sektor bankowy w Polsce nie doświadcza obecnie kryzysu, a obserwujemy jedynie pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej w porównaniu do analogicznych okresów lat ubiegłych, wynikające m.in. ze spowolnienia gospodarczego, spadku

⁹ Wyniki PKB po I półroczu 2009 r., „Rzeczpospolita” 29–30 sierpnia 2009.

liczby zamówień oraz utrudnionego dostępu do kredytów. To najważniejsze bariery rozwoju, jakie w ostatnich miesiącach zauważają również przedsiębiorcy¹⁰. Pomimo pogorszenia zysków banków, sytuacja sektora bankowego w pierwszym półroczu br. pozostaje stabilna¹¹. Jednocześnie dzięki rekordowemu wzrostowi funduszy własnych banków, do jakiego doszło w ubiegłym roku oraz w obecnym okresie, stabilność sektora bankowego zdecydowanie wzrosła (w tym jego zdolność do absorbowania potencjalnych strat)¹² oraz zwiększył się potencjał rozwoju akcji kredytowej. Tym samym aktualnie nie można wywieść, że kryzys w sektorze bankowym w Polsce trwa. Nawet KNF w swoich analizach wskazuje, że średniookresowe perspektywy sektora bankowego w Polsce nie dostarczają powodów do obaw¹³. Niemniej lepsza kondycja sektora bankowego w Polsce niż w Europie i na świecie, tu i ówdzie nie wyklucza potrzeby wdrażania programu naprawczego w bankach, które nie spełniają norm ostrożnościowych, o czym informuje przewodniczący KNF, które generują straty, ich współczynnik wypłacalności wynosi poniżej 8 proc. (art. 128 Prawa bankowego), jednocześnie ulega pogorszeniu jakość aktywów. Prawo bankowe w takiej sytuacji ekonomiczno-finansowej obliguje bank do wdrożenia programu naprawczego, narzędzia zwiększającego efektywność poprzez dopasowanie skali działalności banku do jego możliwości kapitałowych i sytuacji makroekonomicznej¹⁴, niezależnie od istniejących turbulencji oraz zawirowań na rynku finansowym.

4. Podsumowanie

Podstawowym źródłem zagrożeń dla sektora bankowego pozostaje otoczenie zewnętrzne, skutkujące ostatecznie pogorszeniem sytuacji ekonomiczno-finansowej kredytobiorców i ograniczeniem możliwości wzrostu bazy depozytowej oraz nadal trudnej sytuacji na rynku finansowym. Różnorodne negatywne efekty glo-

¹⁰ *Mały i średni biznes ucierpiał najmniej*, „Rzeczpospolita”, 1 lipca 2009.

¹¹ *Informacje o sytuacji banków po pierwszym półroczu 2009 r.*, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa, 2009.

¹² Szerzej zob. M. Zaleska, *Zarządzanie aktywami i pasywami banku spółdzielczego. Bankowość spółdzielcza*, Biblioteka Bankowca Twigger, Warszawa 2003.

¹³ *Informacje o sytuacji banków po pierwszym półroczu 2009 r.*, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa, 2009.

¹⁴ *Więcej programów naprawczych w bankach*, „Rzeczpospolita” 10–11 października 2009.

balizacji rynków finansowych, które się ujawniły mają kluczowe znaczenie na kształtowanie warunków sprzyjających harmonijnemu funkcjonowaniu gospodarek kooperujących ze sobą oraz ograniczanie ryzyka występowania kryzysów finansowych. Ponadto wyniszczająca wojna depozytowa oraz nadal niski popyt na instrumenty oszczędnościowo-inwestycyjne powiązane z rynkiem kapitałowym, niższa dynamika udzielonych kredytów wraz z rosnącymi kosztami ryzyka wprowadzonymi przez Nową Umowę Kapitałową (Bazylea II), powodują konieczność ograniczania kosztów w sektorze bankowym. Utrzymanie stabilności sektora bankowego wymaga kontynuowania działań dostosowawczych i zapobiegawczych po stronie banków oraz stabilizowania ich otoczenia gospodarczego. Eliminacja tych zagrożeń jest jednak szczególnie trudna, zważywszy, że większość wynika z wydarzeń mających miejsce poza granicami naszego kraju. Należy sądzić, że obecny kryzys miałby mniejszy wymiar, gdyby przepisy w sprawie nowych wymogów kapitałowych w odniesieniu do banków, uwzględniające nowe specyficzne rodzaje ryzyka, z którymi banki mają do czynienia w warunkach globalizacji rynków finansowych przygotowane przez Komitet Bazylejski (*Basel Committee on Banking Supervision*) w 2004 r. zostały wcześniej implementowane i wdrożone do systemu bankowego. Wobec przedstawionych informacji postawione pytania wydają się jak najbardziej zasadne, natomiast dokonana analiza i synteza wybranych poglądów i refleksji będących próbą odpowiedzi na nie, przynajmniej w części wypełnią istniejącą lukę w piśmiennictwie finansowym.

Bibliografia

1. *Bankowe abc*. „Bank i Kredyt” nr 52, maj 1999.
2. *Globalizacja od A do Z*, Narodowy Bank Polski, s. 161.
3. *IMF Economic Forum. Globalization: a Blessing or a curse? “IMF Survey”* (International Monetary Fund) z 13 maja 2002 r., za: *Globalizacja od A do Z*, Narodowy Bank Polski, s. 162.
4. *Informacje o sytuacji banków po pierwszym półroczu 2009 r.*, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa, 2009.
5. Krugman P. (1979); *A Model of Balance of Payments Crises*, „Journal Of Money, Credit and Banking”, N°. 11.
6. *Mały i średni biznes ucierpiał najmniej*, „Rzeczpospolita”, 1 lipca 2009.
7. *The Economist Newspaper Limited*, London, 18–24 lipca 2009.

8. *Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe* (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zmianami).
9. *Więcej programów naprawczych w bankach*, „Rzeczpospolita” 10–11 października 2009.
10. *Wyniki PKB po I półroczu 2009 r.*, „Rzeczpospolita” 29–30 sierpnia 2009.
11. Zaleska M. (2003); *Zarządzanie aktywami i pasywami banku spółdzielczego*. Bankowość spółdzielcza, Biblioteka Bankowca Twigger, Warszawa.
12. Zaleska M. (2007); *Oceń bank*, „Gazeta Bankowa”, 5–11 lutego 2007.